

List Delegata Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji na Wielkanoc 2007 r. Przygotowania do 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

Wkrótce ponownie będziemy przeżywać Triduum Sacrum – Trzy Wielkie Dni, które nam mówią o nieskończonej miłości Boga, który do końca nas umiłował, który pozostał z nami w Eucharystii i który oddał za nas życie na krzyżu i zmartwychwstał. Z myślą o tych dniach chcę się podzielić z Wami pewnymi refleksjami, które łączą się z przygotowaniem do 49. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Québec w Kanadzie. W dniach od 7 do 9 listopada 2006 r. uczestniczyłem w Rzymie jako Delegat Krajowy w Zebraniu Plenarnym Papieskiego Komitetu ds. Międzynarodowych Kongresów Eucharystycznych pod przewodnictwem ks. kard. Josefa Tomko. Udział wzięli także Delegaci z ok. 60 krajów: biskupi, kapłani i kilka osób świeckich, przedstawiciele stowarzyszeń wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu. Celem tego spotkania było zarówno spojrzenie w przeszłość jak i przygotowanie czekających nas w przyszłości ważnych wydarzeń. Wysłuchaliśmy sprawozdania o pokłosiu poprzedniego, 48. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, jaki odbył się w roku 2004 w Guadalajara, w Meksyku. Owocem kongresu jest imponujący wzrost liczby wiernych, którzy w tym kraju zapisują się do stowarzyszeń wieczystej adoracji Najświętszego Sakramentu. Zapoznaliśmy się także z przebiegiem kongresów eucharystycznych w wybranych krajach, w tym także i w Polsce, oraz wysłuchaliśmy relacji z przebiegu Roku Eucharystii w różnych Kościołach. Warto np. wspomnieć, iż w Murcía w Hiszpanii miał miejsce I Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny dla studentów. Zebranie było poświęcone przede wszystkim przygotowaniu kolejnego 49. MKE, jaki odbędzie się w dniach od 15 do 22 czerwca 2008 r. w Québec w Kanadzie. Temat tego kongresu brzmi: Eucharystia darem Bożym dla życia świata.

Wybór miejsca celebracji zbliżającego się kongresu nie jest przypadkowy, zważywszy, że w roku 2008 Québec będzie świętowało 400-lecie istnienia. Fundacja tego miasta związana jest z odkryciem przez przybyszów z Europy Kontynentu Amerykańskiego i z pierwszym głoszeniem Ewangelii, jakie dokonało się na tych terenach. By pomóc w przygotowaniu do ewentualnego uczestnictwa w Kongresie, jak również by pogłębić kult Eucharystii, przygotowany został dokument podstawowy o charakterze teologiczno-duszpasterskim. Dokument ten podzielony jest na trzy części i podejmuje następujące tematy: „Eucharystia, dar Boga”, „Eucharystia, Nowe Przymierze” i „Za życie świata”.

Punktem kulminacyjnym całego zebrania była specjalna audiencja u Ojca Świętego Benedykta XVI w czwartek 9 listopada, podczas której Papież zapowiedział wydanie specjalnej adhortacji o Eucharystii nawiązującej do Synodu Biskupów na ten temat.

Celebracja Kongresu Eucharystycznego daje Kościołowi okazję do intensywnej modlitwy i refleksji nad wielkością daru, jakim jest Eucharystia. Québec, miasto w którym będzie miał miejsce 49. MKE, w swoim motto przywołuje wielkość Bożych darów („Don de Dieu feray valoir” – „będę cenił dar Boga”). Lud zaś tam mieszkający w herbie umieścił zawołanie: „Je me souviens” – „będę pamiętał”. Hasła te przywołują nam chrześcijanom to, co dokonało się podczas Ostatniej Wieczery, a co przypominają słowa Jezusa „To czyńcie na moją pamiątkę”. Eucharystia jest pamiątką Paschy, pamiątką w biblijnym tego słowa znaczeniu, a w Biblii „pamiątka” nie znaczy jedynie wspomnienie, lecz realną obecność, uobecnianie wydarzenia zbawczego.

W świecie współczesnym szczególnie ważna jest pamięć o Bożych darach. Człowiek naszych czasów, pomimo ogromnych osiągnięć, przeżywa wewnętrzny dramat „nieobecności” Boga: zapominając o swoim Stwórcy czyni sam siebie panem swojego losu. Na panoramę świata, w którym żyjemy, składają się elementy pozytywne, takie jak szacunek dla wolności, pragnienie równości, poczucie solidarności, komunikacja, która nie zna granic, możliwości jakie daje technika, obrona środowiska naturalnego; mimo to nie brak i zjawisk niepokojących, które związane są z oderwaniem się człowieka od Stwórcy. Człowiek jakże często zamyka się egoistycznie sam w sobie. Pragnąc kochać, coraz bardziej czuje się niezdolnym do miłości. Im bardziej oddala się od Boga, który jest Miłością i źródłem miłości, tym bardziej przeżywa wewnętrzną frustrację. Śmierć Boga we współczesnej kulturze prowadzi nieuchronnie do śmierci samego człowieka. Jan Paweł II mówił wielokrotnie o „kulturze śmierci”, która kieruje się przeciw człowiekowi. Wystarczy popatrzeć na rozliczne konflikty ujawniające się na tak wielu płaszczyznach ludzkiego życia: w rodzinie, między ludźmi różniącymi się kolorem skóry, kulturą, religią czy pochodzeniem społecznym. Świat współczesny, który tyle mówi o godności człowieka i jego prawach, charakteryzuje się ciągłym łamaniem tych praw i deptaniem ludzkiej godności. Pokój coraz bardziej jest zagrożony przez niesprawiedliwość, nędzę i terroryzm.

Dlaczego trzeba przypominać te i inne zjawiska? Czynimy to w perspektywie przygotowania do Kongresu Eucharystycznego, ponieważ za dokumentem podstawowym chcemy podkreślić, że Eucharystia stanowi samo serce chrześcijańskiej odpowiedzi na każdy dramat człowieka, który zagubił swoją więź ze Stwórcą i Zbawcą. Eucharystia jest bowiem pamiętką, obecnością Boga. Przypomina, ale i czyni obecnymi dla współczesnego świata Chrystusową śmierć i zmartwychwstanie. Przynosi Ewangelię pokoju i nadziei. Jest obecnością Samego Boga, Który przypomina o przymierzu, jakie zawarł z ludzkością.

Celem kongresu eucharystycznego jest umocnienie i ożywienie więzi z Chrystusem, dzięki pogłębieniu tajemnicy Eucharystii. To zadanie dla całego Kościoła, dla nas wszystkich, którzy poprzez chrzest zostaliśmy włączeni w Chrystusa. Kościół jest właśnie wspólnotą uczniów Chrystusa, wyznających swoją przynależność do Pana, poprzez praktykowanie miłości braterskiej. Ale musimy sobie uświadomić, że nie można kochać, taką miłością, jaką Bóg nas umiłował, bez stałego karmienia się tą miłością. Potrzeba nam odkrywać na nowo niedzielę jako dzień Eucharystii. Nie chodzi jedynie o to, by wypełnić przykazanie, jakie nakłada na nas Kościół. Chodzi przede wszystkim o świadectwo naszej tożsamości: jako ochrzczeni należymy do Pana i ta przynależność oznacza słuchanie Bożego Słowa i uczestniczenie w komunii miłości z Panem. Przypominanie pięknych świadectw starożytności chrześcijańskiej może nam pomóc w odkryciu Dobrej Nowiny, jaką niesie niedzielne zgromadzenie uczniów wokół zmartwychwstałego Pana. Można tu chociażby przypomnieć piękne świadectwo męczenników z północnej Afryki z początków IV w. Męczennicy z Abiteny woleli umrzeć, niż żyć bez niedzieli, tzn. bez spotkania z Panem, którego obecności doświadczali w celebracji Świętej Eucharystii. Ci męczennicy stawiają nam pytanie, na ile umiemy odkryć bogactwo spotkania z Chrystusem Zmartwychwstałym, który daje się nam w każdej Eucharystii. Męczennicy ci wstawiają się także za nami, abyśmy jako Kościół karmili się Ciałem Chrystusa i mogli świadczyć o Nim we współczesnym świecie.

Zachęcam wszystkich, którzy mogą wybrać się do Kanady, aby przynajmniej raz w życiu przeżyli takie wydarzenie, jakim jest kongres eucharystyczny we wspólnocie Kościoła Powszechnego, zjednoczonego wokół Eucharystii. Mam nadzieję, że z każdego kraju będzie

uczestniczyć w tym Świącie Eucharystii jakaś delegacja wiernych. Tak bardzo chciałbym, aby i nasza Polonia była tam obecna, i to nie tylko ta z Kanady. Zdaję sobie jednak sprawę, że taka podróż jest połączona z różnymi problemami, w tym także z koniecznością zgromadzenia odpowiednich funduszy. Dla wszystkich chcących wyrazić wdzięczność za Eucharystię – dar Boży dla życia świata, a nie mogących udać się do Kanady, niech tydzień od 15 do 22 czerwca 2008 roku będzie czasem duchowej łączności, adoracji Najświętszego Sakramentu i pogłębionego kultu tajemnicy realnej obecności Jezusa Chrystusa.

W tym miejscu dziękuję kapłanom za wierną służbę Eucharystii, za przemierzane nieraz setki kilometrów – co jest koniecznością w kapłańskiej pracy wśród emigracji w wielu krajach – aby wierni mogli uczestniczyć w liturgii Eucharystycznej. Dziękuję tym wszystkim, którzy aktywnie włączają się w przygotowanie i służbę pięknu celebracji eucharystycznej. Dziękuję wreszcie wszystkim, którzy poprzez uczestnictwo w niedzielnej, a często także codziennej Eucharystii, dają świadectwo głębokiej wiary w realną obecność Chrystusa. Składam dzięki także Bogu za wszystkich, którzy, jak pisał Sługa Boży Jan Paweł II w Liście apostolskim *Mane nobiscum, Domine*, czynią z tabernakulum biegun przyciągający zakochane w Panu dusze i potrafią pozostawać przy Nim długi czas, wsłuchując się w Jego głos i słysząc niemal bicie Jego serca. Oby wszyscy chrześcijanie uczestniczący w Eucharystii i adorujący tę tajemnicę naszej wiary mogli powiedzieć za Psalmistą: „Skosztujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan!” (Ps 34,9; por. MND 18).

W orędziu na Wielki Post 2007 roku Ojciec Święty Benedykt XVI zachęca nas, abyśmy przeżywali ten czas jako „czas «eucharystyczny», w którym, przyjmując miłość Jezusa, uczymy się szerzyć ją w otaczającym nas świecie każdym gestem i słowem”. Za Następcą św. Piotra życzę nam wszystkim, aby kontemplowanie „Tego, którego przebili”, otwierało nasze serca na bliźnich i pomagało nam rozpoznać rany zadane godności istoty ludzkiej i zwalczać wszelkie formy pogardy dla życia ludzkiego. Niech w Wielkim Poście każdy z nas zazna na nowo miłości Bożej, danej nam w Chrystusie i niech tę miłość, uczy się „oddawać” bliźniemu, zwłaszcza temu, który najbardziej cierpi i jest w potrzebie. Droga odkrywania Miłości, jaką Bóg okazuje nam zwłaszcza w Eucharystii i droga praktykowania tej miłości wobec bliźniego, którego Bóg stawia na naszej drodze, to najlepsze przygotowanie do pełnego uczestnictwa w radości paschalnej. Chcę jeszcze za Benedyktem XVI życzyć, aby Maryja, Matka Pięknej Miłości, prowadziła nas wszystkich na tej drodze wielkopostnej – drodze prawdziwego nawrócenia do miłości Chrystusa. Niech Bóg czyni owocnym nasze wielkopostne modlitwy, wyrzeczenia i jałmużny. Niech także pozwoli w radości i pokoju przeżywać radość Wielkanocnego poranka. Niech także każdy uczeń Chrystusa żywi głęboką wiarę w to, że ten sam Chrystus zwycięski i zmartwychwstały obecny jest dla nas ilekroć na ołtarzu sprawując się Przenajświętszą Eucharystią.

Wszystkim z serca błogosławię

+ Ryszard Karpiński

Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji